

BYLI WŚRÓD NAS



Spotkanie z prezydentem Lechem Kaczyńskim podczas XXII Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” w Wadowicach w październiku 2008 roku. Spotkanie to, zakończone debatą z delegatami, prowadził bielski poseł Stanisław Szwed, reprezentujący podbeskidzką „Solidarność”.



11 października 2008 roku - Lech i Maria Kaczyńscy w gmachu bielskiego ratusza po zakończeniu ceremonii wręczenia odznaczeń państwowych. Na wniosek podbeskidzkiej „Solidarność” Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski uhonorowani zostali wówczas więźniowie polityczni z czasu stanu wojennego: Tadeusz Krywult i Michał Wołyniec.



Często podczas różnych uroczystości Lecha Kaczyńskiego zastępował minister z Kancelarii Prezydenta, bielszczanin Mariusz Handzlik. Tak było między innymi 14 października 2006 roku podczas odsłonięcia pomnika papieża Jana Pawła II w Bielsku-Białej. - *Zawsze mogliśmy liczyć na życzliwe wsparcie, radę i pomoc ministra Handzlika* - wspomina Marcin Tyrna.

Z ŻAŁOBNEJ KSIĘGI

Ciąg dalszy ze str. III

wspaniałych ludzi, oddanych Ojczyźnie. Polecam ich w modlitwie.

Henryk Malik

● *Panie Prezydencie, składam Panu hold! Na zawsze pozostanie Pan w moim sercu jako osoba troszcząca się o losy tych najbardziej potrzebujących i biednych. Przejdzie Pan do historii nie tylko Polski, ale i całego świata, i pozostanie Pan w niej na zawsze.*

Michał Marek

● *Będziemy pamiętać, Panie Prezydencie! Byłeś wzorem godności człowieka, męża i obywatela Rzeczypospolitej. Pełny pokory i otwartości dla ludzi mimo swego wykształcenia i najwyższego stanowiska. Spoczniesz teraz w wawelskich podziemiach obok królów i najznamienitszych synów naszego narodu jako ten, który wraz ze swoją wspaniałą małżonką całym swoim życiem tworzył historię niepodległej Polski. Cześć Waszej pamięci!*

Marta Kazanecka z rodziną

● *Z głębokim żalem i niewyobrażalnym smutkiem dociera do mnie, że nie ma wśród nas Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i Jego Małżonki Marii, Krzyśka Putry, Grażyny Gęsickiej, Przemka Gosiewskiego, Oli Natalli-Swiat, Zbyszka Wassermanna, Maćka Płażyńskiego, Janki Fetlińskiej, Staszka Zająca, Pawła Wypycha, Mariusza Handzlika i wielu innych wspaniałych ludzi, którzy oddali życie w służbie narodu. Odeszli, bo Bóg powołał ich do swojej służby. Wierzę, że pomogą nam, naszej Ojczyźnie przeżyć tę straszną katastrofę, a ofiara ich życia nie była tylko promykami słońca, które przebiło się na chwilę przez skute lodem serca, lecz stanie się nadzieją dla milionów Polaków, dla których Ojczyzna jest najwyższym dobrem. Osobiście dziękuję za przyjaźń, jakiej doświadczałem od wielu, których już nie ma wśród nas. Żegnajcie. Niech dobry Bóg ma was w swojej opiece.*

Stanisław Szwed

● *Pan Prezydent Kaczyński był wielkim polskim patriotą, wybitnym mężem stanu i moim Prezydentem. Był człowiekiem bardzo dobrym, pomagającym i kochającym ludzi, zdolnym i dowcipnym. Dbał o ujawnienie historii Polski. Jednak był niedoceniany i spychany na margines życia publicznego przez znaczną część polskiego społeczeństwa. Szkoda, że musiał zginąć, aby niektórzy mogli dostrzec jego wielkość. Zginął za prawdę i pojednanie. Cześć jego pamięci i wszystkich ofiar katastrofy pod Smoleńskiem.*

Ewa Żak

● *Wielkiemu człowiekowi, Polakowi, który jako jedyny rozumiał co to Polska, jej historia, bohaterowie, korzenie z których wyrosła, wyrazi wielkiego szacunku i podziękowania jako jednemu, który rozumiał słowo SOLIDARNOŚĆ.*

Janusz Kwiatkowski

OSTATNIE POŻEGNANIE

Pożegnaliśmy ofiary smoleńskiej katastrofy zarówno w Warszawie, jak i Krakowie, byliśmy na żałobnych uroczystościach, organizowanych między innymi w Katowicach i Bielsku-Białej. Przez naszą obecność w tamtych smutnych dniach daliśmy wyraz naszego szacunku dla ofiar katastrofy lotniczej, składając im należny hold i podziękowanie za ich służbę dla Rzeczypospolitej.



Wieczorem, 15 kwietnia, ulicami Bielska-Białej przeszedł żałobny Marsz Milczenia, upamiętniający ofiary katastrofy.



Kwiaty, znicze i zdjęcia ofiar, składane były przy tablicach katyńskich pod białskim kościołem Opatrzności Bożej.



Przewodniczący podbeskidzkiej „Solidarność” Marcin Tyrna i jego zastępca Krzysztof Chudzik podczas katowickich uroczystości, upamiętniających ofiary Katynia z 1940 roku i Smoleńska w 2010 roku.



Delegacja podbeskidzkiej „Solidarność” pod Torwarą w Warszawie.



Nad tłumem uczestników prezydenckiego pogrzebu w Krakowie widać było powiewające flagi podbeskidzkiej „Solidarność”.



Delegacja podbeskidzkiej „Solidarność” z regionalnym sztandarem uczestniczyła 23 kwietnia w Krakowie w pogrzebie Janusza Kurtyki, kustosa narodowej pamięci.